

Projekt protokołu Nr XLII / 2017 z sesji Rady Powiatu

Trzebnickiego z dnia 26 kwietnia 2017

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak za aprobatą radnych wznowiła XLI sesję Rady Powiatu Trzebnickiego z dnia 28 marca 2017 roku realizując dwa pozostałe punkty sesji a mianowicie:

- 1 – Interpelacje i zapytania radnych;
- 2 – Oświadczenia i zapytania radnych;

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Zacznę od rzeczy przyjemniejszych a skończę na mniej przyjemniejszych. Według rankingu Rzeczpospolitej, gazety Szpital Rehabilitacyjny i Opieki Długoterminowej w Żmigrodzie w kategorii szpitali małych zajął 10 miejsce w Polsce. Jest to wielki sukces szpitala, dyrekcji tego szpitala, załogi tego szpitala, powiatu trzebnickiego, Rady Powiatu Trzebnickiego całego Zarządu Powiatu Trzebnickiego, który wspierał działania dyrekcji w funkcjonowaniu w realizacji zadań jakie zostały powierzone przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Jest to niesamowity wielki sukces, który klasuje ten szpital na miejscu 10-tym w Polsce. Ubolewam tylko nad tym, że bardzo mało się ukazało w prasie lokalnej, rozgłośniach lokalnych, które uczestniczą tutaj na sesjach informacji o tym, chcieli przemilczeć to nie wiem dlaczego?

Druga sprawa mniej przyjemna Pan poseł na sejm RP, Pan Piotr Babiaryz upoważnił mnie do tego abym przed Państwem na sesji dzisiaj odczytał pismo, które to skierowane jest do Pana Roberta Adacha. Pan Starosta odczytał w/w pismo.

Pan Jan Hurkot: Zawsze uczono mnie, że miejsce medalowe jest ciekawe a czwarte i dalej tj. słabiutko. Liczę, że taki laborat każdego z nas Pan Starosta będzie czytał na sesji.

Pan Robert Adach: Cieszę się, że Pan Piotr Babiaryz wykorzystuje Pana Starostę do tego żeby był posłańcem i lektorem pism, które pisze. Myślę, że jakby tu siedział zweryfikowałby swoją chęć żeby Pan przeczytał to pismo bo chyba przeczytanie tego pisma nie napawałoby Piotra Babiaryza dumą. Rzeczywiście podtrzymuję słowa, które powiedziałem po ataku jednego z przedstawicieli PiS-u, który powiedział, że przegraliśmy wybory i dlatego nie potrafimy się pogodzić z przegraną, mówię o tej stronie stołu. Powiedziałem, że widzimy to inaczej bo była zawarta umowa koalicyjna 11 radnych podpisało, jeden z radnych szalał że zmazywalnym długopisem podrobił, przerobił głos Piotr Babrz uczestniczył na tej sesji i Piotr Babiaryz też jak zwróciłem Mu uwagę krzyknął na mnie ja sobie mogę odtworzyć te słowa. Wszyscy pamiętamy jaka była sytuacja na tej sesji, że mogliśmy odczuć, że Pan poseł próbuje wpłynąć na radę powiatu czy na nas wręcz mnie zastraszyć – takie miałem odczucia wtedy i tym się podzieliłem . To tak naprawdę dobrze, że się to stało Pan Babiaryz poczeka na reformę sądu bo nie dowoży się postawić tego pod wokandę jeszcze przed wymianą sędziów ja się liczę z tym Panie Wysocki tak jak Frasyński liczył w latach 80-tych, Stasiu Huskowski jak Pinior, że władza przy pomocy swoich organów będzie szargała mnie i szykanowała, będzie podawała mnie do sądu tak Wy walczycie z opozycją nie merytorycznie bo nikt z Was w telewizji z PiS nikt się nie odniósł do tego

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Ja bym prosił żeby Pan się odniósł do tego co ja przeczytałem a nie do jakiegoś

Pan Robert Adach: Przecież czytanie pisma różnych ludzi na sesji rady powiatu nie jest kompetencją Starosty dlatego ja się odnoszę do tego co Pan przeczytał to nie jest Pana kompetencją żeby Pan był posłańcem

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Proszę mi nie mówić co jest moją kompetencją ja doskonale wiem

Pan Robert Adach: Proszę powiedzieć czy Pan skutecznie doręczył jest Pan kurierem tego pisma czy ja mam tego pisma oczekiwać pismem poleconym nie wiem tego? Bo Pan się zamienił zdeprecjonował stanowisko starosty trzebnickiego. Panie Starosto rozumnie jak Pan czytał to tak we frywolny sposób, że musi Pan brać okulary to ja Panu nie przerywałem to ja jestem tutaj ofiarą bo to Piotr Babiarz chce mnie skazać narazić mnie na kilkadziesiąt tysięcy odszkodowania ale mimo tego chcę podjąć tę walkę po to żeby właśnie tacy ludzie jak Pan nie przekrzykiwali racji. Bo ten Pan radny w telewizji wie Pan co powiedział, jeden głos podrobiony to tylko jeden głos to się nie liczy taka jest właśnie Wasza prawda. Każdy może sobie ten program odsłuchać ja się cieszę bo w tym sensie będzie nośny i może cała Polska zobaczy w jaki sposób Starosta Powiatu Trzebnickiego został Starostą w jaki sposób ktoś miał długopis zmazany bo w ekspertyzie prokuratury jest wyraźnie napisane, że krzyżyk przy nazwisku Roberta Adacha został wymazany bardzo się cieszę z tego procesu bo to co zrobiliście z wyborem Starosty to woła o pomstę do nieba. Bo takiego podrabiania głosowania jeszcze w życiu w historii RP nie było. Usiadł Pan na tym stanowisku kilkanaście osób zwolnił – część z nich się leczy, część z nich ma głęboką nerwicę część z nich jest zastraszona

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Wezwę Pana do tego żeby mnie Pan przeprosił i znowu będzie miał Pan kolejny problem już Pan mnie nazwał bandytą.

Pan Robert Adach: Tutaj siedzą radni, którzy rozmawiali z tymi pracownikami dlatego proponuję Wysoka Rado, że też jesteście świadkami rozmów tych ludzi, którzy są szykanowani przez Pana Starostę zobaczymy jak Pan będzie się tłumaczył przed tymi ludźmi, których Pan skrzywdził. Zeznają w tym sądzie w jaki sposób Pan ich tutaj traktował. Jak Pan traktuje pracowników jak Pan wyrzuca matki niepełnosprawnych dzieci jak Pan wyrzuca matkę bliźniaków z pracy, nie patrzy Pan na to czy ktoś ma pieniądze na to żeby dać jeść tym dzieciom Panu jest to obojętne bo Pan obstawia stanowiska z dwukrotnie uznanymi winnymi za przestępstwa karnego na stanowiskach dyrektorskich a wyrzuca Pan dobrych pracowników. Ja się nie zgadzam na takie poczynania i dlatego myślę, że komisja rewizyjna powinna się zastanowić nad tym żeby porozmawiać z tymi ludźmi może pojedynczo jak będziemy ich wzywać tak jak ja czuję się zastraszony przez PiS przez posła Babiarza, przez naczelnik, która mi wysyła wezwanie przesądowe przez Pana tak to są Wasze metody – zastraszania, zastraszyć zamknąć im buzie żeby nikt nie miał odwagi powiedzieć Wam w twarz

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Ale Panie radny to mi okna wybito w domu a nie Panu.

Pan Robert Adach: Słoiem od dżemu

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Chciałbym złożyć prośbę do starostwa o utworzenie rejestru umów o tym była rozmowa ja wszędzie sprawdziłem jego nie ma tu mam pismo oficjalne i prosiłbym o potwierdzenie jego. W tym rejestrze chciałbym aby starostwo podało wszystkie informacje nt. kto prowadzi jakie umowy zostały zawarte z osobami fizycznymi oraz z firmami przez starostwo, wszystkie wydziały żeby to było publikowane w formie rejestru powszechnie już stosowane przez wiele gmin, powiatów w naszym kraju. Pytanie do Pana dyrektora Kaźmierczaka: Kiedy się rozpoczną prace w Barkowie oraz kiedy będą Nowe Domy realizowane ten odcinek drogi kiedy będzie remontowany?

Pan dyrektor Paweł Kaźmierczak: To będzie na sesji omawiane i wystąpiłem o to żeby wprowadzić do budżetu 99 tysięcy z dotacji na realizację dalszych działań. Pan dyrektor wyjaśnił również kwestie kosztorysów inwestorskich, których wartość może być większa niż przewidywano. Wskazane by było pozyskanie jeszcze dodatkowych środków na realizację zadań.

Pan Paweł Oleś: Jesteśmy w takiej atmosferze glorii później schodzimy trochę niżej ja też się ustosunkuję do Pana Starosty przewodniczącego zarządu mam na myśli post, który Pan umieścił zaraz po Wielkiej Nocy we wtorek na swoim facebook-u. Uważam, że jest to nie

prawdziwa informacja, którą się Pan posiłkował ze względu, że Pan użył tam sformułowań, że to radni Sułkowski PO, Małgorzata Matusiak i Paweł Oleś razem w powiecie w nawiasie PSL głosowali przeciwko tego fragmentu drogi co jest oczywiście nieprawdą Panie Starosto i ja nie będę Pana wzywał tak jak to Pan wzywa Roberta Adacha ja się zwrócę do Pana Starosty jako człowiek z prośbą żeby Pan nie używał takich nieprawdziwych sformułowań tylko tych prawdziwych i osobiście mam taką prośbę do Pana Starosty ażeby nie używał mojego nazwiska a tym bardziej ugrupowania do którego należę do PSL-u i w związku z powyższym mam wniosek aby od następnych głosowań w których podejmujemy pewne decyzje były spisane imiennie. Kto głosował za, przeciw kto się wstrzymał abym potem mógł się odnieść do takiej sytuacji, która powstała bynajmniej zaraz po świętach . Ja na razie Panie Starosto z prośbą się zwracam.

Pan Robert Adach: Żeby kogoś uczyć uczciwości trzeba samemu przestrzegać elementarnych zasad. Ja do Pana członka zarządu Pana Buczaka zwracałem się o to, jest sekretarzem to bardzo wysokie stanowisko w gminie Trzebnica jak już piszecie w gazecie dotyczy to tego samego, że głosowałem przeciwko drodze na Skarszyn a to nie było prawda, wręcz przeciwnie. Napisałiście pierwszy raz po czym Pana szef w swoim oświadczeniu w następnej gazecie powtórzył to kłamstwo. Ja stawiam tezę, że Wy to robicie celowo dla Was nie ma znaczenia prawda, bierzecie jakąś tezę piszecie co chcecie. Pan Starosta sobie pisze o drzewach później się okazało, że w jeden dzień wydaliście jedną decyzję na wycięte już drzewa bo codziennie tamtędy jeżdżę. W jeden dzień jedną decyzję żeście wydali te decyzje na szczęście zostały opublikowane. No nie może być tak, jesteście radnymi, jesteście urzędnikami, którzy biorą pieniądze publiczne nie można kłamać, jeszcze ja do Pana apelowałem Pan powiedział, że Pani nie redaguje gazety po czym za tydzień to samo kłamstwo się powieli. Wtedy nie było chyba żadnego dziennikarza z tej gazety czyli teoretycznie to Pan mógł powtórzyć coś co zostało napisane. Prosiłem Pana aby Pan zainterweniował jako sekretarz miasta Trzebnica nie zainterweniował Pan i w nagrodę jeszcze raz mnie oszkalowaliście. Jeszcze raz napisaliście, że to Robert Adach głosował przeciwko drodze. Oczywiście możecie pisać co chcecie bo to jest Wasza natura oszkalować, wydajecie 20 tysięcy gazetek i non stop gdzieś tam zdjęcia opozycji. Mimo, że RIO Wam dokładnie napisało, że nie można szkalować opozycji za pieniądze podatnika. Ta opozycja też płaci podatki i ma prawo żeby się odnosić do tego. Wy macie to w głębokim poważaniu nawet na domu kultury sobie narysowaliście oko z inicjałami MD symbol Boga jak rozumnie. Traktujecie to miasto ten powiat jako prywatne miasto i prywatne Wasze pieniądze. Nie głosowałem za tym mało tego wnioskowałem za zmianą uchwały żeby to zadanie wróciło do tej uchwały a Pan i Pana ludzie bo jest Pan wysokim urzędnikiem nie może Pan powiedzieć, że Pan nie wiedział dalej kłamićcie robicie to celowo. Jaki jest sens walka z opozycją będziemy kłamać, podrabiać głosy, niszczyć ludzi, napuszczać innych żeby nakrzyczeli.

Pan Sławomir Zarentowicz: Korzystając, że na sali jest lekarz-weterynarz powiatowy chciałem poruszyć kwestię sprzedaży ptaków i żywych zwierząt na targowisku w Trzebnicy. Wczoraj będąc na tym targowisku była kontrola związana ze sprzedażą tych ptaków i było trochę niemiłych sytuacji. Korzystając z tego, że jest Pan doktor chciałbym aby wyjaśnić jak wygląda kwestia tej że sprzedaży, na czym ona polega jakie warunki powinny być spełnione nadmieniam, że sprzedaż żywych zwierząt i ptaków jest niezbędna, hodowcy sprzedają są chętni, którzy kupują tym bardziej, że jesteśmy po tej grypie ptasiej i chciałbym żeby Pan się tutaj ustosunkował do tego tematu ewentualnie Pana Starostę bym prosił żeby może zrobić komisję na ten temat żeby się spotkać z Burmistrzem Długozimą z radnymi zainteresowanymi bo trzeba jakieś drobne warunki spełnić żeby handel tymi zwierzętami był.

Pan weterynarz powiatowy: Targowisko na terenie powiatu trzebnickiego nie ma takiego zarejestrowanego u powiatowego lekarza weterynarii to co Pan stwierdził jak i my była to działalność nielegalna narażająca właściciela działki na pewne problemy prawne a Ci

Państwo, którzy chcą sprzedawać jak najbardziej my jesteśmy otwarci tylko trzeba spełnić minimalne wymagania. Pan doktor poinstruował jakie warunki sanitarne oraz bezpieczeństwa powinny być spełnione aby bezpiecznie można było sprzedawać jak i kupować żywe zwierzęta oraz ptactwo na targowisku. Wspomniał również o kosztach, które wynikają z tego przedsięwzięcia.

Pan Daniel Buczak: Pan radny Adach po raz kolejny odnosi się do gminy Trzebnica

Pan Robert Adach: Do jednego głosowania

Pan Daniel Buczak: Nie po raz pierwszy Pan Robert Adach robi sobie wycieczki pod kątem władz gminy Trzebnica, sposobów działania gminy Trzebnica prosiłbym żeby Pan Robert Adach skoncentrował się mimo wszystko na działaniach powiatu trzebnickiego a nie gminy Trzebnica. Jeżeli Pana bardziej interesują losy, poczynania gminy Trzebnica to proszę rozważyć kandydowanie do władz gminy Trzebnica a nie do powiatu trzebnickiego.

Rzecz o, której Pan mówił wspomniał Pan o głosowaniu nad drogą do Skarszyna chyba się Pan pomylił z tego co pamiętam w Panorami Trzebnickiej nie było nic napisane na ten temat

Pan Robert Adach: Przepraszam do Ujeżdźca Wielkiego

Pan Damian Buczak: Ponawiam swoją wcześniejszą informację nie jestem redaktorem Panoramy Trzebnickiej nie redaguję tej gazety w związku z tym nie jestem autorem tego co Pan mówi.

Pan Robert Adach: To jest nie poważne bo to nie jest prywatna gazeta Pan Buczak jest sekretarzem bierze kilkaset może set tysięcy publicznych pieniędzy wynagrodzenia, odpowiada Pan za pracę urzędu z tego co wiem od dyrektora Waza, który teoretycznie nadzorował Panoramę Trzebnicką ale wszyscy w urzędzie gminy byli bezpośrednio nadzorowani przez Burmistrza i przez Pana to po pierwsze. Czy jest jakiś dziennikarz Panoramy Trzebnickiej tutaj? Nie widzę tutaj dziennikarzy – to skąd tutaj. Chodzi o to, że Pan odpowiada za jakość jest to pismo urzędowe to nie jest gazeta to jest pismo urzędowe są to pisma urzędowe ja się oficjalnie do Pana zwracam żeby Pan sprostował tą nieprawdę zwracam się do urzędnika, który odpowiada za pracę urzędu i bierze ogromne pieniądze za to i nie może Pan mówić, że Pan nie wie. Proszę wyjaśnić tą sprawę jako urzędnik i proszę mi odpowiedzieć jako urzędnik a nie, że to nie jest Pana kompetencja bo to jest Pana kompetencja. Wie Pan to niech Pan nie bierze takich dużych pieniędzy ile Pan ma za to, że

Pan Daniel Buczak: Ale Pan mi nie będzie wydawał polecenia

Pan Robert Adach: A dlaczego nie ja? Zwracam się jako mieszkaniec jako radny. Każdy urząd jest dla obywatela i dla mieszkańca. Ja zostałem przez Was oszkalowany za publiczne pieniądze zresztą za swoje 19 złotych bo dokładnie moja rodzina płaci za tą gazetę rocznie i dokładnie tyle 19 złotych kosztuje mnie moja autokrytyka sam siebie krytykuję za swoje pieniądze. Wiecie dobrze, że tego nie możecie robić a robicie to z dziką premedytacją, robicie to nieetycznie. Nie wiem czy Pan Burmistrz czy Pan macie z tego jakąś przyjemność, zamykacie się w pokoju i tam przeżywacie, że kogoś oszkalowaliście mnie czy Pana Gubernata. Ostatnio zdjęcie takie ładne opozycji z przed 5 lat wyciągnęliście – to jest niepojęte i to oko narysowane na domu kultury z inicjałami co to jest wszystko za publiczne pieniądze.

Pani Marzanna Jurzysta-Ziętek: Ja dzisiaj złożyłam Panie Starosto na biuro podawcze 3 pisma wnioskując o dalszy remont drogi Piotrkowiczki ..., / niewyraźna wypowiedź / konsultacje społeczne i trzecie

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Nawiązując do wypowiedzi kolegi radnego Olesia, Panie Starosto jak Pan nie ma co pisać niech Pan nic nie pisze niech Pan nie kłamie. Bardzo dobrze wiemy, że głosował Pan przeciw tym remontom dróg za wprowadzeniem tych pieniędzy do budżetu. Później Pan pisze, że jest to Pana sukces. Ja tam Pana w żaden sposób nie oszczędzam wytykam Pana błędy i Pana porażki, których jest bardzo dużo gdybym choć raz skłamał na pewno znalazłbym się w sądzie na pewno miałbym podobne pismo tutaj

przede mną leżące. Jak Pan nie ma co pisać niech Pan nie kłamie. Natomiast w kwestii, że Pan powiedział, że to nie jest Trzebnica itd. a co zrobi Panu Pan Starosta przyniósł pismo od Pana jakiegoś tam powiedzmy albo Pana posła, przecież to nie jest sejm ani sala kolumnowa żeby takie pisma tutaj wręczać ja nie rozumnienie. Natomiast w tym piśmie jak Pan Starosta czytał była kwestia, że do prokuratury to nie było zgłoszone – było zgłoszone. Było zgłoszone tylko prokuratura to po prostu umorzyła potwierdzając, że nie jest to kompetencją i to się dobijało między sądem a prokuraturą. A ekspertyza jest.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Panie radny Sułkowski ja nie będę się odnosił do tego co Pan na facebooku wyprawia po pierwsze ale Pan mówiąc na posła RP jakiś tam Pan proszę Pana to w II RP za to by Pan odpowiedział proszę Pana nie wolno takich rzeczy robić i na facebooku i na sesji.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Jaki tj. okres II RP?

Pan Damian Buczak: Wnoszę wniosek formalny o zamknięcie tej dyskusji.

Pan przewodnicząca Małgorzata Matusiak poddała pod głosowanie zamknięcie dyskusji

GŁOSOWANIE NAD PRZERWANIEM DYSKUSJI:

16 – za;

2 – przeciw;

2 – wstrzymujące;

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak po głosowaniu zamknęła obrady XLI sesji Rady Powiatu Trzebnickiego z dnia 28 marca 2017 roku.

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak otworzyła XLII sesję Rady Powiatu Trzebnickiego stwierdzając, iż w sesji w dniu 26 kwietnia 2017 roku uczestniczy 20 radnych co stanowi quorum przy, którym radni mogą obradować i podejmować prawomocne decyzje. Przedstawiła również punkty obrad dzisiejszej sesji.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Ja mam pytanie do wniosku. W załączniku na samym końcu jest informacja – projektów uchwał sztuk 5 jest to nie prawda ponieważ projektów uchwał nie było w biurze rady ja prosiłem, dzwoniłem dokumenty nie dotarły dopiero wczoraj ok. 15-tej dostaliśmy 2 projekty uchwał, projekty wpływały z dnia na dzień tak więc razem ze złożeniem wniosku tych projektów nie było jest to niezgodne ze statutem tak nie powinno się postępować. To nie jest wniosek kompletny. Jeżeli Państwo w czym jest problem jeżeli tak ważna uchwała jak podjęcie uchwały ws. powołania i odwołania Skarbnika robi się na sesji nadzwyczajnej to nie można zrobić normalnych warunków taka sprawa to jest bardzo poważne stanowisko z jednej strony mamy Panią, która przez wiele lat tutaj pracowała uważam, że powinniśmy w inny sposób podziękować uważam, że to nie powinno się znaleźć na sesji zwykłej w dodatku w załączniku nie ma tych projektów uchwał. Czyli wczoraj o godz. 15 – 14⁵⁷ otrzymałem mailowo ostatnie projekty uchwał – 15 godzin przed sesją. A chciałbym zwrócić uwagę, że ostatnio Pan wojewoda stwierdził, że wynagrodzenie nie można Panu obniżyć ponieważ było niezgodne ze statutem działanie rady to co w sytuacji takiej jak dzisiaj czy to jest rada zgodna ze statutem? Skoro wniosek jest niekompletny i błędny.

Pan Robert Adach: Pani mecenas czy ten wniosek o zwołanie sesji jest prawny, skuteczny?

Pani mecenas Dagmara Żmuda: To jest sesja nadzwyczajna Państwo jesteście skutecznie zawiadomieni.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Ale we wniosku nie było załączników projektów uchwał.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Te projekty uchwał dotarły przed sesją do Państwa.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Ale poświadczył Pan dokument, który jest nieprawdą. Ale tu jest fałszerstwo poświadczył Pan dokument, który jest nie prawdą.

Pani mecenas Dagmara Żmuda: Gdybyście Państwo tu nie byli, nie bylibyście poinformowani, nie wiedzieli to oczywiście można mówić, że nie było skutecznego doręczenia.

Pan Paweł Oleś: Ale wszystkich nie ma.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Wszyscy są i było radnych 21 proszę nie wprowadzać w błąd.

Pan Robert Adach: Ale był na poprzedniej sesji na tej Go nie ma.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Ale został skutecznie powiadomiony.

Pan Robert Adach: No nie wiadomo może o wznowieniu poprzedniej sesji.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Szanowni Państwo jeżeli już mówimy, że coś się odbyło niezgodnie z prawem to tamta wznowiona przez Panią odbyła się niezgodnie z prawem i nie byli poinformowani radni. Natomiast ta jest sesją nadzwyczajną wszyscy zostali o niej poinformowani, wszystkie uchwały przed sesją zostały do Państwa doręczone były doręczane przed sesją również mailowo więc nie widzę problemu Państwo chcecie udowodnić wielbłądowi, że on jest koniem.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Panie Starosto 24 kwietnia podpisały się: Pan Wysocki, Pan Trela i Pan Buczak, że składacie wnioski w załączniki 5 szt. uchwał tych uchwał nie było w związku z tym jest to poświadczenie nieprawdy ewidentnie. Skoro przygotowujecie sesję nadzwyczajną w tym terminie to gdzie są projekty uchwał a nie wczoraj do godz. 15-tej ostatnie spływały, po prostu ich nie było. Wniosek jest niezgodny z prawem zwołania sesji.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Proszę Pana sesja nadzwyczajna się tym charakteryzuje, że przy wejściu każdy radny może otrzymać projekt uchwały i tak było praktykowane przez poprzedni zarząd gdzie przewodniczącym zarządem był Pan Robert Adach gdzie w drzwiach dostawało się tak uchwały i nic nie stało na przeszkodzie żeby ta sesja nadzwyczajna się odbyła. Raptem Państwo coś tutaj nie wiem.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Dlaczego poświadczyliście Państwo nieprawdę a po drugie, że w statucie, że 7 dni uchwała budżetowa powinna być dostarczona żeby ją przeanalizować i powinna być w tym temacie zrobiona komisja.

Pan Daniel Buczak: Jeżeli Państwo chcielibyście tak zrobić jak mówi statut to nic nie stoi na przeszkodzie żeby ogłosić dzisiaj przerwę i za 7 dni upłynie wtedy ten 7 dniowy termin macie Państwo projekty

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: I to bym chciał Państwu zaproponować. Zrobić komisję budżetową, przeanalizować budżet

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Ale to jest sesja nadzwyczajna, sesja nadzwyczajna charakteryzuje się tym, że nie ma komisji to podczas sesji się rozmawia nt. projektów uchwał.

Pani Marzanna Jurzysta-Ziętek: 7 dni od dzisiaj to mamy długi weekend majowy nie wiem kiedy Państwo chcą się spotykać. Weźmy pod uwagę, że ktoś ma jakiś wyjazd zaplanowany po drugie nie ma chyba takich potrzeb do analizowania budżetu nawet jeśli go dostaliśmy wczoraj. Jeśli ktoś przeczytał pierwszą stronę to wystarczy nie są to takie zmiany, które czasami zarząd wprowadza. Ja uważam, że nie ma takiej potrzeby żeby robić przerwę.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Pani radna Pani się chyba tutaj nie słyszy, mówimy o sesji, która nie została zwołana na podstawie dokumentu, niezgodnie z prawem przecież to jest przytakiwanie popełnienia przestępstwa. Jak chodzi o Pani problemy o progach czy takie inne rzeczy to Pani draży, pisze itd., to są ogólne sprawy nie można patrzeć tylko na swój interes. Możemy się spotkać dziś po południu na komisji i dziś tą sesję możemy wznowić to już nie moja decyzja tylko przewodniczącej i przewodniczącego komisji i nie

może być tak, że jesteśmy zaskakiwani sesją nadzwyczajną. To można było to zrobić na sesji zwyczajnej na normalnym porozumieniu.

Pan Daniel Buczak: Ja też jestem tego zdania jak Pani radna, że to nie są rzeczy, które wymagałyby jakiegoś głębszego omówienia Państwo możecie uważać inaczej. Propozycja moja jest taka, żebyśmy po prostu zagłosowali kto jest za tym żeby tą sesję zrobić teraz a kto za tym, że ją wznowić za tydzień?

Pan Robert Adach: Odnosimy się do pewnego stylu sprawowania władzy, że my tak jak Pani radna Ala powiedziała generalnie nie mamy sesji zwyczajnych zawsze mamy sesje nadzwyczajne czy ważne sprawy czy nieważne zawsze chaos w papierach radni zawsze muszą wertować na sesji. Być może zrobimy te punkty, które nie wzbudzają te dot. budżetu rozumnie albo mamy dwa wyjścia teraz zrobimy przerwę i po długim weekendzie w poniedziałek zwołamy sesję. Chodzi o pewien cykl, że komisja budżetowa powinna mieć prawo porozmawiania z kandydatem na Skarbnika nie może być tak wszystko w gorącej wodzie no ludzie. Dlatego być może te punkty, które niewzbudzaną kontrowersji i też nie wymagają dużego zagospodarowania czasowego zrobimy teraz na sesji a wszystkie inne albo przełożymy na następną albo zarządzmy przerwę i zrobimy jakieś spotkanie gdzie zrobimy komisję, zrobimy przesłuchania, pozadajemy pytania – no tak kandydata się przesłuchuje, zadaje się pytania i zrobimy to normalnie po bożemu. Oczywiście zarządowi po raz kolejny 30 czy 40 powiedzieć tak zgadzamy się na to, że robimy zawsze sesje nadzwyczajne i ważne tematy dyskutujemy na kolanie ale to chyba nie o to chodzi?

Pani Marzanna Jurzysta-Ziętek: Ja jeszcze się tutaj odniosę do radnego Adacha. Sesję mamy nadzwyczajne ja się tak domyślam, że zarząd składa wnioski do przewodniczącej i sesja jest na wniosek zarządu. My jako 11- stka mamy tutaj to narzędzie w postaci trzech przewodniczących możemy zwoływać sesje, komisje. Natomiast jeśli chodzi o Panią Skarbnik z tego co się orientuję już od ponad pół roku Pani Grażynka prosi o to żeby przejść na emeryturę. Jest ciężko żeby znaleźć skarbnika do gminy czy do powiatu my nie mamy 10 kandydatów, których możemy przesłuchać i sprawdzić czy On jest taki czy taki, czy spełnia wymagania pewnie to zarząd sprawdził. Nie ma więcej kandydatów no to kogo mamy przesłuchiwać nas? Szkoda naszego prywatnego czasu.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Szanowni Państwo, podzielam uwagi Pani Jurzysty-Ziętek w związku z tym podzielam tutaj również uwagę Pana Buczaka członka zarządu bardzo proszę o przegłosowanie czy ta sesja dalej będzie trwała z wszystkimi punktami czy ją przekładamy tak jak proponuje Pan Robert Adach po tym długim weekendzie. Natomiast chcę Państwu powiedzieć to, że do kompetencji Starosty należy przedłożenie Wysokiej Radzie o odwołaniu czy powołaniu nowego Skarbnika a rada ma przyjąć to albo odrzucić – wszystko na ten temat. Bardzo proszę o przegłosowanie wniosku i zakończenie dyskusji.

Pan Sławomir Zarentowicz: Ja bym chciał się spytać Pani mecenas – Czy możemy procedować w takiej formie projekty uchwał zarządu?

Pani mecenas Dagmara Żmuda: Tak

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Proszę o zamknięcie dyskusji

Pani Ewa Pasek: Ja mam takie pytanie nie zgadzam się tutaj z radą Panią Marzanną jeżeli chodzi o nową Panią Skarbnik. Bo nowa Pani Skarbnik też pracowała w gminie Oborniki Śląskie za czasów Pana Błażewskiego i uważam, że wtedy oj się działo w naszej gminie, prawda Panie Błażewski. I dlatego uważam, że ten punkt odwołania, powołania Skarbnika winien być na komisji tak jak powiedział radny Adach powinna być Pani przesłuchana bo ja mam bardzo duże wątpliwości czy ta Pani nadaje się na Skarbnika Starostwa Powiatowego.

Pan Sławomir Zarentowicz: Pani ta również pracowała w gminie Prusice i nie było żadnych problemów. Dlatego też nie widzę żadnych problemów / szum na sali / Pani będzie odpowiadała jak podejmie swoje stanowisko i wtedy możemy Panią oceniać. Nie możemy oceniać / niewyraźna wypowiedź /

Pan Robert Adach: Tak jak Pan Starosta powiedział, że jest to kompetencja rady powiatu i w tym sensie musimy mieć prawo zgłaszać albo za albo przeciw i zadać pytania.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Przecież można pytać

Pan Robert Adach: No dobrze tylko Panie Starosto takie pytania powinny paść na komisji teraz to Pan potraktował radę jako maszynkę do głosowania nawet Pana mina o tym świadczy / szum na sali /

Pan Sławomir Błażewski: Wierzę, że jest to dobry wybór i mogę ręczyć, że jest to odpowiednia osoba na odpowiednim stanowisku. Jedną rzecz tylko proszę zapytać Pana Burmistrza Arkadiusza Poprawę jakim wyrokiem skończyły się wszystkie postępowania przeciwko mojej osobie i realizacji budżetu, które zostały zgłoszone do prokuratury. Tak, że wszystkie postępowania, które zostały zgłoszone przez Pana Burmistrza Arkadiusza Poprawę zostały umorzone i nie stwierdzono żadnych uchybień prawnych.

Pani Ewa Pasek: Na pewno tak i na pewno zasięgnę opinii poprzedniej komisji rewizyjnej, która prowadziła tą sprawę.

Pan Sławomir Błażewski: To niech Pani nie szkaluje tej osoby, która pracował w gminie Prusice i gminie Oborniki i wywiązywała się bardzo dobrze ze swoich obowiązków.

Pani Ewa Pasek: Tak osoba niezatrudniona w gminie dokonywała przelewów

Pan Sławomir Błażewski: To w jakim stanie budżet żeśmy zastali / niewyraźne wypowiedzi / dopiero w 2014-2015 roku zaczęliśmy robić inwestycje / niewyraźne wypowiedzi /

Pani Ewa Pasek: Dlatego mam prawo zadać sto tysięcy pytań i się naprawdę działa.

Po wyczerpaniu pytań Pani Ewa Pasek złożyła wniosek aby ten punkt dot. wyboru Skarbnika przełożyć na inną sesję.

GŁOSOWANIE NAD PRZERWANIEM DYSKUSJI:

18 – za;

1 – przeciw ;

1 – wstrzymujący;

GŁOSOWANIE NAD KONTYNUACJĄ SESJI WRAZ ZE WSZYSTKIMI JEJ PUNKTAMI:

12 – za;

7 – przeciw; / Alicja Żywiec, Paweł Oleś, Ewa Pasek, Robert Adach, Jan Gubernat, Jan Zdziarski, Damian Sułkowski /

1 – wstrzymujący; / Małgorzata Matusiak/

Ad. 1

Podjęcie uchwały ws. zmiany budżetu Powiatu Trzebnickiego na 2017 rok

Pani Skarbnik Grażyna Cygan-Wołyńczyc wyjaśniła kwestie związane ze zmianą budżetu.

Pan Paweł Oleś: Ja byłem zdumiony wczoraj, że jest sesja nadzwyczajna bo min. jest już złożony wniosek mieszkańców Korzeńska ok.50 osób ale to już chyba nie ma znaczenia bo jak trzeba byłoby to wszyscy mieszkańcy pod tym wnioskiem się podpisali. Zaraz po tym moim wniosku ustosunkowałem się do prośby mieszkańców i myślałem, że rozumiem, że wniosek wpłynął? Tak do zarządu? Pytanie moje jest bo wpłynął piątego mamy już trzy tygodnie pauzy a czas nieubłagalnie leci, mamy koniec kwietnia i jest to inwestycja taka, która będzie się ciągnęła i możemy nie zdążyć do końca roku w związku z tym pokrótce pozwolę sobie to zreferować. Pan Paweł Oleś przedstawił prośbę mieszkańców złożoną do zarządu. Prośba mieszkańców z Korzeńsko-Lakowa jest następująca aby te 360 tysięcy

przerzucić z rozdziału z przebudowy drogi Korzeńsko-Laskowa na budowę chodnika razem by nam to dawało kwotę 400 tysięcy też jesteśmy po rozmowach i mamy deklarację pisemnie i słowne Burmistrza gminy Żmigród, że do realizacji zadania-wykonawstwa dorzuca 50% . Nie trudno obliczyć, że razem mamy 800 tysięcy. Można by to w tej chwili zrobić bo to jest ten sam rozdział i przerzucić te 360 tysięcy z przebudowy drogi Korzeńsko-Laskowa na ten sam rozdział budowa chodnika w Korzeńsku przy drodze powiatowej Nr 1111 D tam gdzie jest 40 tysięcy po to może żebyśmy rozpoczęli procedurę podpisania porozumienia z władzami gminy Żmigród co do tych 50% po to żeby Pan dyrektor mógł uruchomić procedurę wszczęcia kosztorysu projektu tak żebyśmy mogli być może w tym roku ewentualnie przenieść na następny rok wykonać tą potrzebę mieszkańców.

Pan Jan Hurkot: Nie widziałem gminy Prusice i np. Krościna Wielka i Piotrkowice drogi, która jest jak ser szwajcarski nie mówiąc o Kosinowo-Piekary w dalszym ciągu o drodze powiatowej ale ta jest mniej uczęszczana natomiast widzę, że torcik został podzielony i jakoś gminy Prusice nie widziałem jest w powiecie trzebnickim?

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Zarząd się zajmie tymi uwagami tymi Pana propozycjami, propozycjami mieszkańców. My żeśmy już mieli taką wizję lokalną z Panem sołtysem z Panem dyrektorem zarządu dróg gdzie patrzyliśmy, oglądaliśmy. Pan sołtys miał swoje propozycje dot. tych chodników w miejscowości Korzeńsko zajmujemy się tą sprawą więc proszę się nie martwić. Jeśli chodzi o gminę Prusice są podpisane umowy z firmą w ramach zadość uczynienia jak również Kosinowo, o której Pan mówi firma odda S-5 położony nową nawierzchnię w kierunku Kosinowa. Jeśli chodzi o Krościnę Wielką tętnica / niewyraźna wypowiedź / tak ta droga będzie robiona przy współpracy powiatu trzebnickiego. Będzie przepiękna droga zrobiona więc proszę być spokojnym.

Pan Paweł Oleś: Panie Starosto ja nie wnioskowałem o to żeby zarząd nad tym się pochylił bo ja w imieniu mieszkańców wysłałem to 5 kwietnia ja wnioskowałem o to żeby przerzucić te pieniądze jest to wniosek formalny, tu prosba do radnych abyśmy zaczęli się wsłuchiwać się w prośby obywateli co społeczeństwo chce a nie co my nagle chcemy zrobić i przypominam, że na sesji poprzedniej żeby zapisywać personalnie kto głosuje za kto przeciw. Bardzo proszę aby Pani przewodnicząca tego dopilnowała przynajmniej w tych głosowaniach ważnych.

Pan Jan Hurkot: A mieszkańcy Laskowej nie interesuje nas to Oni po czym mają jeździć?

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Tak Pan zawsze krzyczy, że ktoś zabiera głos. Panie Janie może Pan zbyt dużo mówił zbyt mądrze 400 tysięcy, które było na drogę Korzeńsko-Laskowa na drogę z chodnikami bo tam miało być te 7 milionów dofinansowania i z tego miało być zrobione. Więc za 400 tysięcy nie ma sensu robić drogi jak i tak ma tam być robiona kanalizacja dlatego Panu proponuję żeby za te pieniądze zrobić po prostu chodnik z kostki i w razie czego będzie można go z kostki rozebrać, przełożyć a tam nie ma chodnika po drodze głównej. Większość ruchu, który jest do Laskowej przejeżdża właśnie przez tą główną ulicę i jest tam droga objazdowa, która przez tą ulicę przechodzi dlatego tam się zwiększył ruch. Dlatego ja nie rozumnie jest to ten sam paragraf dlatego nie trzeba mieć zgody zarządu na zmianę w budżecie. Ja tak Panie dyrektorze powrócę do pytania na Nowe Domy- Ile tam brakowało pieniędzy na ten pierwszy etap? Ale tak 50, 60 tysięcy?

Pan dyrektor Paweł Kaźmierczak: Na pewno są to duże pieniądze. Ja teraz nie jestem w stanie na to odpowiedzieć chyba, że mailowo po sesji.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Ja myślałem, że mi Pan odpowie bo chciałem prosić radę po raz trzeci żebyśmy Nowych Domów nie topili. Bo żeśmy to zrobili w zeszłym roku na radiowóz z tej inwestycji na Oborniki poszły te pieniądze tego nie pamiętacie poszły na Trzebnicę z tych pieniędzy. I w tym roku pewnie nam brakuje pewnie ok. 50 tysięcy ja chciałbym wnioskować o przesunięcie tej kwoty ale jeśli Pan nie zna jej to nie będę o to wnioskował. Tylko proszę o wsparcie tutaj oczywistego wniosku radnego Pawła o przesunięcie pieniędzy z drogi na chodnik.

Głosowanie nad wnioskiem złożonym przez Pana Pawła Olesia dotyczącym w punkcie 5 przebudowa drogi Korzeńsko-Laskowa jest 360 tysięcy a zapisać tą inwestycję jako budowa chodnika w Korzeńsku przy drodze powiatowej / punkt 5 przenosimy do punktu 13 /

Pan Daniel Buczak: Ja chciałbym uzyskać dodatkowe informacje. Czy Burmistrz pisemnie złożył taką deklarację?

Pan Paweł Oleś: Panie Danielu ja ten wniosek składałem też rok temu czy pół roku temu nawet z napisaniem, że Burmistrz Żmigrodu zadeklarował i mam to też na piśmie do wykonawstwa 50% ten dokument mam o ile on już nie jest dostarczony.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Szanowni Państwo chodnik w Korzeńsku będzie robiony tak jak mówiłem od stacji PKP z dwóch stron on będzie robiony bo już taką decyzję zarząd podjął tylko tu jest inna propozycja żeby

Pan Wicestarosta Jerzy Trela: Proszę Państwa jesteście teraz tak na rozdrożu. Może zrobimy tak żeby 100 tysięcy z tej kwoty zapiszmy na Nowe Domy żeby dokończyć tę inwestycję 300 tysięcy żeby zapisać na ten chodnik w Korzeńsku

Pan Paweł Oleś: Zgadza się z tym co powiedział Pan Wicestarosta Trela nie ma najmniejszego problemu abyśmy tę kwotę 360 tysięcy przenieśli do 400 zrobić 400 po to żeby Pan dyrektor mógł tylko rozpocząć procedurę kosztorysu. Będziemy mieli kosztorys wtedy będziemy wiedzieli ile pieniędzy ma dołożyć władz gminy Żmigrodzkie ile pieniędzy nam zostanie i na następnej sesji tą kwotę, która zostanie będziemy mogli rozdysonować czy na przepust w Laskowej czy na Nowe Domy. Zrobimy coś raz do porządku

Pan Jan Hurkot: Proszę Państwa już ćwiczyliśmy w niejednej gminie czy w starostwie fragmentaryczne prace nie będą pokazywały tych miejscowości. Nowe Domy łączą tutaj dwie miejscowości tutaj i od strony Milicza i od strony Korzeńska więc trzeba zamknąć to. Chodnik Paweł możesz sobie w pewnym momencie nawet niedokońca zrobić ale oczywiście jestem za tym żeby kończyć inwestycje. Natomiast sądzę, że ta inwestycja o niej rozmawiamy już długo droga jest tragiczna w Nowych Domach bo przecież jeździe tam jest wąska itd. a resztę pieniędzy zadeklarujemy, że pójdą na Korzeńsko i temat zamknięty.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sulkowski: Jestem mieszkańcem gminy Żmigrodzkie i powiem tak skoro żeśmy podjęli decyzję, że na Korzeńsko 400 i 150 na Nowe Domy z tego Nowych Domów w zeszłym roku się nie udało zrobić, pieniądze zostały rozrabowane w tym roku powinny być dodatkowe pieniądze na Nowe Domy żeby skończyć ten odcinek więc nie wiem dlaczego mamy zabierać z Korzeńska. Dlaczego miliony idą na gminę Trzebnica tutaj z gminą Oborniki porozumienie i się wszystko dokładamy i jest ok. to dlaczego my mamy się w Żmigrodzkie kotłować i między sobą siebie wyrywać to niech spłynie z głównego budżetu. Proszę Państwa kogo Wy słuchacie? Ja rozumnie tu Państwa ale jest tu radny, który jest mieszkańcem tej miejscowości i rozmawia z ludźmi i wie czego ludzie chcą czego ludzie oczekują ten chodnik jest naprawdę tam potrzebny a to, że ja słyszałem, że chodnik będzie budowany ja się pytam za co? Przecież nie ma pieniędzy, skąd weźmiemy nagle 500 czy 600 tysięcy żeby zrobić te wszystkie chodniki z dwóch stron. Przeglądajcie wniosek jak za tydzień czy dwa sesja będzie dokładnie wiadomo ile pieniądze potrzebne na Nowe Domy będzie wtedy pismo do Burmistrza ze Żmigrodu jeżeli Burmistrz ze Żmigrodu odmówi no to wtedy jednak zgłoszę za tym żeby zmniejszyć tą kwotę bo się okaże to nieprawdą. To będzie pismo, że jednak gmina Żmigrodzkie dołoży te 50% do tej inwestycji i będzie można ją zrealizować dlatego bardzo proszę posłuchajcie radnego i mieszkańców

Pan Jan Hurkot: Paweł z mieszkańcami Laskowej rozmawiałeś też? Proszę Państwa ja jestem za tym żeby obie zrealizować z inwestycji przecież padają wnioski i od lat my realizujemy nie statutowe obowiązki powiatu min. finansowanie kościołów najbogatsza instytucja po państwie i my nie mamy skrupułów bo każdy za nas chciałby do nieba pójść. Nie pójdziecie Państwo czy nie pójdziemy wszyscy do nieba dlatego zabrać te pieniądze, które mamy na renowację zabytków patrz kościołów gdzie świetnie się wiedzie księżom i tym

instytucjom drugi obszarnik po państwie i dlatego jestem za tym żeby z tego działu przesunąć pieniądze i dofinansować Korzeńsko.

Pan Janusz Szydłowski: Po pierwsze trzeba mieć pismo do Burmistrza gminy Żmigród i w jakiej wysokości to jest istotne do jakiej kwoty?

Pan Paweł Oleś: 50% do wykonawstwa. Ja wytłumaczę 400 tysięcy mamy po to tylko żebyśmy mieli zgodnie z paragrafem zapisane i żeby Pan dyrektor zaczął procedurę kosztorysu. Jeżeli przedstawi kosztorys powiedzmy jest wykonawstwo 600 tysięcy musimy wydać na ten chodnik spisujemy porozumienie z Burmistrzem gminy Żmigród na 50 na 50 czyli my dajemy 300 tysięcy Burmistrz daje 300 tysięcy do wykonawstwa i tym sposobem zostaje nam 100 tysięcy

Pan Janusz Szydłowski: A czy jakiś dokument na dzień dzisiejszy jest?

Pan Paweł Oleś: Jest powinien być

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak: Szanowni Państwo padł wniosek więc trzeba go przegłosować były pieniądze na Nowe Domy gdzieś te pieniądze są niech będzie inwestycja zrealizowana

GŁOSOWANIE NAD WNIOSKIEM PANA PAWŁA OLESIA:

18 – za;

2 – wstrzymujące; / Mariusz Szkaradziński, Daniel Buczak /

GŁOSOWANIE NAD CAŁYM PROJEKTEM UCHWAŁY WRAZ Z WNIOSKIEM PANA RADNEGO OLESIA:

20 – za; / jednogłośnie /

Ad.3

Podjęcie uchwały Rady Powiatu Trzebnickiego ws. wyrażenia zgody na powierzenie gminie Oborniki Śląskie wykonania zadania własnego Powiatu Trzebnickiego

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak otworzyła dyskusję – brak zapytań.

GŁOSOWANIE NAD W/W PROJEKTEM UCHWAŁY:

19 – za / jednogłośnie / ;

Pan Robert Adach nie brał udziału w głosowaniu – wyszedł na chwilę z sali

Ad. 4

Podjęcie uchwały Rady Powiatu Trzebnickiego ws. przejęcia od Województwa Dolnośląskiego zadania własnego Województwa Dolnośląskiego

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak otworzyła dyskusję w punkcie.

Pan dyrektor Paweł Kaźmierczak wyjaśnił kwestię podejmowanej uchwały.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: W zeszłym roku daliśmy milion złotych na jedną z dróg z dotacji celowej na drogę w Obornikach Śląskich a teraz mamy kolejny milion i kolejne Oborniki tak? To jest tak, że też są inne gminy i już słusznie Pan radny podnosi rękę bo była sprawa Pana gminy na drogę więc ja pytam się dlaczego ta droga u nas są fatalne kawałki dróg i w gminie Zawonia. Uważam, że nad tą uchwałą powinniśmy się zastanowić i dlatego dzisiaj jej nie procedować i ją zdjąć z porządku obrad.

Pan Bogusław Rubaszewski: I kolejny raz gmina Zawonia jest gdzieś z boku pamiętamy, że rok temu zarząd wnioskował dotację tą na przebudowę odcinka na terenie gminy Zawonia Ludgierzowice-Niedary gdzie ten odcinek jest bardzo kiepski i się dziwie, że zarząd daje znowu propozycję inwestycji na terenie gminy Oborniki wnioskuje abyśmy tą uchwałę odrzucili i na komisji przedyskutowali dokładnie gdzie ewentualnie milion złotych na drogę wojewódzką

Pani Ewa Pasek: Ja chciałam zauważyć, że jest to dotacja celowa z DSDiK z dróg wojewódzkich jest to celowy milion złotych na przeznaczoną drogę i w zeszłym roku było to bo to nie są pieniądze powiatu są to pieniądze DSDiK. Ja tylko chciałam przypomnieć, że gmina Oborniki Śląskie ma najwięcej na swoim terenie dróg wojewódzkich i to nie jest to, że powiat daje jakiegokolwiek pieniądze to jest celowa dotacja DSDiK

Pan Bogusław Rubaszewski: Ja przypominam Pani radnej bo chyba źle czytam, że milion złotych na rok 2016 pierwotnie nie miały żadnej celowej przeznaczenia to było do decyzji zarządu więc Pani radna znowu źle czyta dopiero później po awanturach gdzie zarząd te milion złotych chciał przeznaczyć po wszystkich gminach po 200 tysięcy złotych dopiero wtedy dyrekcja wskazała drogę Wielka Lipa / szum na sali /

Pan Sławomir Błażewski: Na pewno jest to decyzja przemyślana z tego względu, że stan techniczny tej drogi wojewódzkiej jest najgorszy i dlatego żeśmy ją typowali Wysoka Rada wtedy powiedziała, że w ramach S – 5 ta nawierzchnia ma być wykonana przez wykonawcę, który robi S – 5 niech zakończą S – 5 wtedy zobaczymy czy wykonają drogę w Ludgierzowicach wtedy w następnym roku zarząd będzie wnioskował o wykonanie tego remontu jeżeli w ramach tej umowy, która była zawarta nie wiem ja takiej umowy nie widziałem, że wykonają tę drogę. Natomiast co żeśmy brali pod uwagę natężenie ruchu i stan nawierzchni to nie jest tak Panie radny Sułkowski, że dobrze robimy w tej gminie i na siłę robimy tam bo tam trzeba wydać bo Oni nic nie dostali. Patrzymy jaki jest stan drogi jakie natężenie ruchu żeby poprawić bezpieczeństwo mieszkańców i z tego względu było spotkanie z przedstawicielami DSDiK i dochodzą jeszcze zatoki autobusowe bo wiemy, że natężenie ruchu będzie jeszcze większe żeby zabezpieczyć mieszkańców jeszcze pod tym względem, że autobusy nie zatrzymują się bo jest to odcinek prosty, prędkość rozwijają żeby mieszkańiec mógł wysiąść przejście dla pieszych oznaczone i pełne zabezpieczenia. Ten odcinek jest niebezpieczny i co roku jest tam łatana spora ilość dziur i dlatego wnioskowaliśmy żeby ten odcinek w pierwszej kolejności był zrobiony.

Pan Daniel Buczak: Zarząd wnioskował żeby zrobić tą drogę z Ludgierzowic do Niedar bo ona jest w najgorszym stanie technicznym i to decyzją radnych została przegłosowana uchwała żeby to zrobić w gminie Obornikach zarząd wnioskował o Ludgierzowice-Niedary ta propozycja nie spotkała się z Państwem poparciem. Rzeczywiście zarząd przemyślał tą sprawę ta droga na tą chwilę jest w najgorszym stanie technicznym po tej drodze Ludgierzowice-Niedary chcielibyśmy zrobić tą drogę Ludgierzowice-Niedary tak jak powiedział Pan Sławomir Błażewski jeżeli nie zrobią tego w ramach drogi S – 5 to w przyszłym roku / niewyraźna wypowiedź /

Pan Robert Adach: Jest to dotacja celowa samorząd województwa przekazując tą dotację celową jak sama nazwa to wskazuje, wskazuje też zadanie na które to przekazuje i z tego co rozumnie Panie dyrektorze z korespondencji DSDiK wskazał to zadanie

Pan Sławomir Błażewski: Tak zarząd wskazał to zadanie

Pan Robert Adach: Weźmy te pieniądze bo darowanemu koniowi się w zęby nie zagłada

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Ta sama sytuacja była w zeszłym roku milion złotych zarząd dróg dolnośląskich przysłał pismo o zarządu tak o tym, że chce zrobić za milion złotych drogę i przekazać ją dla nas jako wykonanie i w tym momencie moje pytanie kiedy to pismo wpłynęło? W tym roku w marcu w lutym kiedy mniej więcej? Jesteście Państwo to w stanie powiedzieć bo robi się taka sama sytuacja jak w zeszłym roku

podejmujecie decyzje nie pytając radę a wiecie jaka jest – my chcemy o tym wiedzieć a nie, że z góry się rzuca temat. Ja w zeszłym roku odpuściłem trochę Żmigrodzie bo wybraliśmy drogę, która jest w najgorszym stanie ja w tym roku nie mam zamiaru tego robić i chcę żeby fragment drogi wojewódzkiej, która będzie niedługo głównym elementem dojazdu do węzła w Żmigrodzie jak będzie wybudowane rondo zaraz za rondem się znajdzie drogą dojazdową żeby tam zrobić ok. 200 metrów asfaltu. Dlatego ja składam wniosek żebyśmy to dzisiaj nie głosowali a porozmawiali o tym na komisji.

Pani Marzanna Jurzysta-Ziętek: Ja mam pytanie do zarządu czy tą drogę w Obornikach konsultował z wóldarzami innych gmin. Taka sytuacja była rok temu DSDiK daje milion do powiatu ale zarząd wskazuje drogę jest to dotacja celowa ale nie jest tu powiedziane, która z dróg / niewyraźna wypowiedź / czy zarząd konsultował z naszymi wóldarzami tą decyzję a jak tak to z którymi?

Pan Wicestarosta Jerzy Trela: Ten co daje pieniądze czyli DSDiK decyduje, która droga ma być zrobiona. W tamtym roku mieliśmy sytuację podobną / szum na sali / przedstawiliśmy zakres prac proponowaliśmy żeby były zatoki autobusowe, przejście dla pieszych itd. i naszym zadaniem jest tutaj wykonać ten projekt za pieniądze, które daje DSDiK. Teraz jeśli znowu zaczniemy dyskutować to znowu będzie wrzesień – październik i DSDiK powie nam, że w ogóle nam nie da tych pieniędzy na inny powiat albo wskaże drogę tą / szum na sali / Podjęliśmy taką decyzję razem z DSDiK, że ta droga jest bardzo ważna z punktu widzenia S - ki i w tym roku proponują żeby zrobić tę drogę byliśmy tam dwa razy oglądaliśmy z, której strony ją zrobić i zatoki z, której strony zrobić i to była dyskusja z przedstawicielami DSDiK . I teraz proszę radnych podczas uchwalania, że przejmujemy to zadanie Pan dyrektor ogłasza przetarg i robimy drogę. Jeżeli będzie potrzeba, że na węzle w Żmigrodzie trzeba będzie drogę wojewódzką poprawić to DSDiK na pewno zaproponuje bo to są ich drogi żeby zrobić w pierwszej kolejności drogę w Żmigrodzie.

Pan Bogusław Rubaszewski: Tłumaczenie zarządu jest zupełnie nieprzekonujące dlatego, że rok temu ten zarząd widząc stan drogi wojewódzkiej odcinka Ludgierzowice – Niedary wnioskował o przekazanie tego miliona złotych na budowę tej drogi. Raptem w tym roku się z tego wycofuje nic nie mówi tylko wnioskuje o przebudowę drogi wojewódzkiej na terenie gminy Oborniki. Nie jest to tak jak mówi Pani radna Pasek, że to jest milion złotych celowo na przebudowę na ten odcinek drogi do Borkowic jak ktoś czyta ze zrozumieniem jak DSDiK poinformowała o możliwości przekazania w roku 2017 dotacji celowej w kwocie miliona złotych z przeznaczeniem na przebudowę w granicach pasa drogowego dróg wojewódzkich na terenie powiatu trzebnickiego – czytamy to ze zrozumieniem Pani radna. Czyli na przebudowę dróg i teraz, który odcinek będzie przebudowany to wnioskuje zarząd. Ja np. jako radny z gminy Zawonia gdzie jeżdżę po tym odcinku gdzie on jest w bardzo złym stanie Ludgierzowice – Niedary ja się nie zgadzam jeśli chodzi o przebudowę kolejnej drogi na terenie gminy Oborniki a może zrobimy odcinek na terenie gminy Żmigród.

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak: Tak Was obserwuję i bardzo egoistycznie podchodzicie do budżetu do sprawy dróg. Będzie droga na terenie gminy Żmigród mam nadzieję, że się nad nią pochylimy, będzie droga na terenie gminy Prusice zagłosujemy dlaczego blokujecie?

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Bo nie jesteśmy maszynkami do głosowania tylko ludźmi, którzy mają prawo do podejmowania własnych decyzji.

Pan Robert Adach: Ale Pan mógłby zaszkodzić tylko temu głosowaniu.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Panie radny Adach najbardziej to szkodzi to Pan w tej radzie to powinien Pan o tym doskonale wiedzieć i te swoje wszystkie nieszczęścia. Drodzy Państwo jeśli chodzi o gminę Żmigród Panie radny Sułkowski DSDiK po rozmowie z zarządem później po spotkaniu przedstawiciela w gminie Żmigród na komisji rolnej zdecydowało, że zostanie naprawiona droga wojewódzka w miejscowości Żmigródek

w kierunku Milicza i ta będzie natomiast jeżeli chodzi o podział jak to się odbywało to chcę Państwu przypomnieć, że w zeszłym roku na kolegium wójtów i burmistrzów, wójtowie i burmistrzowie zdecydowali, że ten milion złotych, który miał być na Ludgierzowice – Niedary, który wnioskował zarząd poszatkowali na 5 gmin po 200 tysięcy i się pod tym podpisało pięciu wójtów i burmistrzów nie podpisał się jedynie pod tym Burmistrz Trzebnicy i tak to te 200 tysięcy zostało poszatkowane Panie radny Adach, że Trzebnica nie dostała nic. Czyli pozostałe 5 gminy po 200 tysięcy. Natomiast jeżeli chodzi o drogę Ludgierzowice – Niedary była dyskusja ta ten temat, że po skończonej S – 5 wykonawca naprawi ten odcinek, który myśmy chcieli wykonać gdzie był taki zamysł zarządu. Natomiast uspokajam jeszcze radnego Pana Sułkowskiego droga S – 5 odcinek od węzła z Kliszkowic w kierunku Żmigrodu może być 300 metrów to prawdopodobnie ta to wskazują wyliczenia, że przerób robót jaki jest na drodze S – 5 zabraknie roku 2017 i S – 5 nie będzie oddana w roku 2017 tylko zostanie to przełożone na 2018 rok. Jaki to miał być sens Panie radny Sułkowski teraz robić te 300 czy 400 metrów tej drogi gdzie jeszcze po niej będą jeździły samochody. Trzeba poczekać aż droga S – 5 zostanie ukończona. Jeżeli jeżeli chodzi o tą drogę w kierunku Obornik Śląskich to będzie to kilometr po oddaniu drogi S – 5 tak będzie duże natężenie, że DSDiK i zarząd obawiają się żeby ona była bezpieczna w związku z tym w miejscowości Borkowice zostaną wykonane dwie zatoki autobusowe żeby zwiększyć bezpieczeństwo na tej drodze.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Panie Starosto kwestia drogi przez Żmigródzie takie pismo ja też mam z zeszłego roku z treścią, że jak będą pieniądze w budżecie zaplanowane w przyszły rok ma Burmistrz ale ok. był Pan rozmawiał w porządku, natomiast ja nie mówiłem o drodze przez Żmigródzie tylko o węzle przy ...

Jest ulica Wrocławska w Żmigrodzie, która jest drogą wojewódzką jest to dojazd z drogi obecnie krajowej nr 5 do przyszłego rondo do którego powiat nie chce się dołożyć bo tam dochodzi droga powiatowa wielokrotnie prosiłem żeby zamknąć drogę powiatową dla ruchu tranzytowego ponieważ ciężkie samochody rozjeżdżają puścić przez drogę wojewódzką. Teraz to na pewno będzie chyba zrobione bo już będzie rondo, które umożliwi bezproblemowy wjazd i to jest kawałek drogi właśnie ulicy Wrocławskiej drogi wojewódzkiej. Nie sądzę żeby w żaden sposób wykonawca drogi był zainteresowany remontem drogi powyżej kilometra od miejsca dojazdu. Natomiast jeszcze raz wnoszę żeby zająć się tym na komisji przedyskutować spokojnie jeżeli faktycznie nie będzie możliwości tej zmiany bo zarząd faktycznie się pośpieszył i województwo nam będzie groziło odebraniem tej drogi a dlaczego oni sami nie robią tej drogi tylko na nas to zrzucają niech wybiorą niech zrobią bo im się nie chce tak? To jest generowanie niepotrzebnie też dla nas kosztów związanych z tą usługą. Zrobiliby, odebraliby, zapłaciliby za zajęcie pasów i wszystko byłoby fajnie. Czemu oni to robią na nasz koszt to inna sprawa natomiast proszę jeszcze raz o zdjęcie tego z porządku obrad na komisję, przedyskutowanie i jeżeli się nie da tej zmiany to / niewyraźna wypowiedź / a jeżeli się nie da to te pieniądze w inny sposób zorganizować.

Pan Sławomir Zarentowicz: Pytanie do Starosty – Kiedy będzie następne rozdanie jakichkolwiek pieniędzy właśnie na te drogi wojewódzkie?

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Za rok

Pan Sławomir Zarentowicz: To może obiecajmy te pieniądze dla Żmigrodu w postaci 500 czy będą dla Żmigrodu a te pieniądze przełączmy w tej chwili na Oborniki ale przyobiecujmy, że daliśmy takie słowo, że następne rozdanie będzie wskazane / szum na sali /

Pan Robert Adach: Zrobmy tą drogę z kilku powodów wiecie, że tam doszło do paru śmiertelnych wypadków między innymi taki głośny wypadek kobiety w ciąży, która zginęła dlatego bardzo Was proszę abyśmy patrzyli nie na to, że dziura na dziurze no wiemy odpadnie nam felga ale tam akurat na wysokości Borkowice wielokrotnie dochodziło do

bardzo poważnych wypadków w tym nawet śmiertelnych i w momencie kiedy tak będziemy przewlekać to raz, że opóźnimy inwestycję, która jest być może istotna i ważna dwa to rzeczywiście pytanie do zarządu czy to jest propozycja DSDiK czy Wasza? Bo z PiS-u to niedokładnie wynika

Pan Daniel Buczak: Ja chcę powiedzieć przed jaką alternatywą stoimy albo się zgodzimy na tą drogę albo zrobimy komisję na, której może podzielimy te pieniądze a wtedy DSDiK robi i tak tą samą drogę

GŁOSOWANIE NAD ZAKOŃCZENIEM DYSKUSJI

20 – za; / jednogłośnie /

Wniosek Pana Damiana Sułkowskiego dotyczący zdjęcia z obrad procedowania w/w projektu uchwały

GŁOSOWANIE NAD W/W WNIOSKIEM:

6 – za; / Sułkowski, Oleś, Rubaszewski, Jurzysta-Ziętek, Zdziarski, Gubernat /

13 – przeciw;

1 – wstrzymujący; / Zarentowicz /

Wniosek nie przeszedł

GŁOSOWANIE NAD W/W PROJEKTEM UCHWAŁY:

15 – za;

5 – wstrzymujących; / Jurzysta-Ziętek, Sułkowski, Rubaszewski, Zdziarski, Gubernat /

Ad. 5

Podjęcie uchwały Rady Powiatu Trzebnickiego ws. odwołania Skarbnika Powiatu Trzebnickiego

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak otworzyła dyskusję w punkcie

Pan Sławomir Błazewski poinstruował o słuszności podjęcia w/w projektu uchwały.

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak wyjaśniła również kwestię dotyczącą procedury, która wynika z ustawy o pracownikach samorządowych, ustawy o samorządzie powiatowym wynikających z przepisów prawa.

Pan Robert Adach: Pytanie do Pana Starosty: Czy nie było nacisków żeby Pani Skarbnik sama odeszła?

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Z całym szacunkiem do Pana i do tych Pana teorii pewnego państwa były mocne naciski na Panią Skarbnik aby została ze mną do końca kadencji bardzo prosiłem Panią Skarbnik o to aby nie odchodziła gdyż jest to Skarbnik, który ma bardzo duże notowania nie tylko u Zarządu Powiatu Trzebnickiego, nie tylko w koalicji Marka Długozimy i PiS-u ale również w Regionalnej Izbie Obrachunkowej. RIO również ubolewa nad tym, że Pani Skarbnik przechodzi na emeryturę i mimo tych moich nacisków jak to Pan mówi aby została Pani Skarbnik się zgodziła do momentu aż zostanie wyłoniona nowa Pani Skarbnik za co serdecznie będę dziękował Pani Skarbnik dzisiaj i będę dziękował wtedy kiedy to będzie ostatni dzień Jej pracy w Starostwie Powiatowym w Trzebnicy. Jest to proszę Państwo bardzo wysokiej klasy Skarbnik jest to bardzo duża strata dla powiatu trzebnickiego jest to Skarbnik, który ja już nie chcę używać języków młodzieżowych jest skarbem dla powiatu trzebnickiego jest skarbem dla zarządu. Będę za moment dziękował Pani tyle Państwu powiem. Ubolewam nad tym, że mimo moich nacisków Pani odchodzi na emeryturę, zasłużoną emeryturę natomiast jest to wielka strata dla powiatu trzebnickiego dla nas

wszystkich, musimy się rozstać ale przychodzą takie chwile, że każdy ma prawo odejść na emeryturę. Ja serdecznie i gorąco Pani Skarbnik dziękuję jeszcze będę dziękował kilka razy za wszystko. Po raz pierwszy z Panią Skarbnik spotkałem się w 1998 roku i bardzo wysoko ja osobiście oceniam Panią Skarbnik bardzo wysoko ocenia zarząd powiatu, bardzo wysoko ocenia myślę rada powiatu.

Pan Robert Adach: Moje pytanie Panie Starosto jest bo albo Pan zwolnił albo zdegradował już kilkanaście osób właśnie też przyjaciół lub współpracowników Pani Skarbnik i moje pytanie się stąd bierze. Ci ludzie rozmawiają ze mną i mówią, że Pana działania nie były merytoryczne tylko stricte polityczne i czują się przez Pana skrzywdzeni.

Pan wiceprzewodniczący Damian Sułkowski: Ja tylko chcę powiedzieć, że się nie zgadzam z Pani decyzją i będę głosował przeciw.

GŁOSOWANIE NAD W/W PROJEKTEM UCHWAŁY:

13 – za;

3 – przeciw;

4 – wstrzymujące;

Z sali wyszedł Pan Damian Sułkowski godz. 9³⁵ / Obecnych na sali 19 radnych /

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak w imieniu swoim oraz wszystkich radnych złożyła życzenia Pani Skarbnik.

Pani Skarbnik Grażyna Wołyńczyc-Cygan podziękowała wszystkim za dobrą i owocną współpracę.

Z sali wyszedł Pan Robert Adach godz. 9⁵⁰ / Obecnych na sali 18 radnych /

Ad. 6

Podjęcie uchwały Rady Powiatu Trzebnickiego ws. powołania Skarbnika Powiatu Trzebnickiego

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak otworzyła dyskusję w punkcie

Pan Sławomir Błazewski przedstawił nową Panią na stanowisko Skarbnika Powiatu Trzebnickiego.

Pani Marzanna Jurzysta-Ziętek: Czy dużo Państwo mieli ofert na skarbnika pół roku czekaliśmy na nowego.

Pan Starosta Waldemar Wysocki: Na rynku polskim jest brak skarbników

Pan Jan Hurkot: W formie oświadczenia. Tak się składa, że od '94 roku pracowałem w Prusicach w charakterze wójta i burmistrza i do 2010 przez te 16 lat pracowałem z Panią Dorotą Fiłon. Oczywiście Pani Dorota już wcześniej pracowała już w urzędzie i gdyby nie przedstawiciele najbardziej demokratycznej partii w Polsce pracowałaby do dzisiaj. Ale jak wiemy wielu ludzi poniewiera się i tak samo zrobiono z Panią Dorotą Fiłon najpierw w Prusicach potem w Obornikach. Bo uważam, że Jej miejsce było w Prusicach tam była kuźnia kadr gdzie wielu tu ludzi obecnych na sali może nieskromnie to brzmi ale spod mojej ręki wyszło i sprawdzali się to na wszystkich odcinkach dopóki politycznie nie skopano ich albo dlatego, że nazywano ich hurkociarzami albo związanymi ze mną jakimiś relacjami. Dlatego proszę Państwa to jest dobry wybór każdy może mieć jakiś niuans jakąś słabość ewentualnie firmy z tej strony zła walczą z policją przypieprzają i ewentualnie jakieś sztuczki stosują żeby wymłócić pieniądze i ograć kogoś. Każdemu z nas się zdarza popełnić pewien błąd natomiast

merytorycznie uważam tak jak była Dorota myślę, że w Żmigrodzie jest Pani Dobrowolska czy Pani Malikowska mogłaby z powodzeniem pełnić funkcję to wszystko dziewczyny, które z jednego pnia wyszły i mają kwalifikacje do tego żeby te funkcje pełnić. I z pełną odpowiedzialnością uważam, że również tutaj Pani Dorota Fiłon sprawdzi się na stanowisku i będziemy zadowoleni. Przy okazji z tego co wiem będą współpracowały z Panią Grażyną, która swoją wiedzę też się podzieli i będzie to z pożytkiem dla powiatu trzebnickiego. Gdybyśmy zawsze merytorycznie podchodzili do sprawy a nie emocjonalnie lub politycznie to Pani Dorota Fiłon do dzisiaj by pracowała w Prusicach i byłaby skarbnikiem gminy Prusice. Tak się nie stało jest to dobry wybór, właściwy myślę, że za kilka tutaj pokoleń rad równie gorąco będziemy dziękować Pani Dorocie jak dzisiaj Pani Grażynie za to, że broniła finansów powiatu trzebnickiego przez kilka kadencji.

Pan Paweł Oleś: Zostałem zapytany przed chwilą przez media dlaczego byłem przeciwny odwołaniu Pani Skarbnik? Podzielim tutaj zdanie Pana Damiana Sułkowskiego. Miałem przyjemność współpracować tutaj w radzie przez ten okres czasu i nie miałem zastrzeżeń i uważam, że Pani Skarbnik bardzo dobrze wypełniała swoją rolę i wolałbym żeby Pani została bo znamy się. Co do powołania nowej Pani Skarbnik – nie znam osobiście jeżeli miałbym się wypowiadać na ten temat z różnych opinii innych osób ale to chyba jest nie tędy droga, warto dać chyba kredyt zaufania i moja osoba chyba podejmie taką decyzję żeby dać szansę nowej Pani Skarbnik i za półtora roku ocenić mam nadzieję, że nie mniej jak teraz oceniamy odchodzącą Panią Skarbnik.

GŁOSOWANIE NAD W/W PROJEKTEM UCHWAŁY:

16 – za;

1 – przeciw; / Pasek /

1 – wstrzymujący; / Żywiec /

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak przypomniała radnym o obowiązku złożenia do 30 kwietnia oświadczeń majątkowych oraz życzyła wszystkim spokojnego odpoczynku w nadchodzącym długim weekendzie majowym.

Ad. 7

Pani przewodnicząca Małgorzata Matusiak zamknęła XLII sesję Rady Powiatu Trzebnickiego

Protokołowała
Joanna Uchańska

Przewodnicząca Rady Powiatu Trzebnickiego
Małgorzata Matusiak

